



RZECZPOSPOLITA POLSKA

PROKURATOR GENERALNY

PG VII G 025/343/12

Do druku nr 804

Warszawa, dnia 19.11. 2012 r.

SEKRETARIAT SZEFA KS

l.dz.

Data wpływu 20.11.2012

Pan

Lech Czapla

Szef Kancelarii Sejmu

Szymon Antoni Lisowski

W nawiązaniu do pisma z dnia 9 października 2012 r. nr GMS-WP-173-285/12, przy którym przekazano obywatelski *projekt ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych*, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Zasadniczą przesłanką opracowania *projektu* jest założenie o niekonstytucyjności art. 20 pkt 1 *ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.), przekazującego Ministrowi Sprawiedliwości kompetencję tworzenia i znoszenia sądów oraz ustalania siedzib i obszarów ich właściwości. Wprawdzie niektóre z podniesionych przez projektodawcę argumentów, mające świadczyć o niekonstytucyjności aktualnych rozwiązań w tym zakresie, posiadają uzasadnienie w treści samej Konstytucji (np. art. 176 ust. 2, który mówi, że właściwość sądów określają ustawy), to jednak wydaje się wskazanym wstrzymanie wszelkich prac legislacyjnych do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny skargi dotyczącej tej materii, wniesionej przez Krajową Radę Sądownictwa w dniu 19 lipca 2012 r. (syg. K 31/12).

Nie wdając się w polemikę z autorami *projektu* w przedmiocie ewentualnej sprzeczności aktualnej regulacji prawnej z Konstytucją, należy jednak zwrócić uwagę na nietrafny argument o niezgodności obowiązującego rozwiązania z art. 6 § 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, stanowiącym, że „Każdy ma prawo do (...)”

rozpatrzenia jego sprawy (...) przez (...) sąd ustanowiony ustawą". Z orzecnictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPCz) wynika bowiem, że konwencyjne określenie „ustawa” ma charakter autonomiczny, i że jego znaczenie nie pokrywa się ze znaczeniem tego słowa w polskim systemie prawnym.

Zdaniem ETPCz, dla przyjęcia, że chodzi o „ustawę” konieczne jest spełnienie dwóch warunków. Po pierwsze, „ustawa” winna być aktem prawnym „dostatecznie” dostępnym: obywatel musi dysponować wystarczającymi informacjami o normach prawnych stosowalnych w danym przypadku. Po drugie, można uważać za „ustawę” normę ogłoszoną z takim stopniem precyzji, która pozwala obywatelowi uregulować swoje postępowanie, w razie potrzeby po zasięgnięciu rady specjalistów, w efekcie musi on być w stanie przewidzieć konsekwencje, wynikające z określonego aktu (patrz np. wyrok *Sunday Times przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 6538/74, 26 kwietnia 1979, § 49). Nie chodzi więc tutaj koniecznie o normę rangi ustawowej i z tego względu polski przekład Konwencji może wydawać się mylący (P. Hofmański, [w.] L. Garlicki, *Komentarz EKPCz*, t. I., Warszawa 2010, str. 485-486).

W wyroku *Lavents przeciwko Łotwie* (skarga nr 58442/00, 28 listopada 2002, § 114) ETPCz potwierdził, że przez „ustawę” na gruncie art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka rozumieć należy wszystkie przepisy prawa krajowego. W tym samym orzeczeniu Trybunał stwierdził również, że nie spełniałby wymogów art. 6 Konwencji sąd ustanowiony niezgodnie z wolą ustawodawcy, ale nie zaznaczył bynajmniej, że ustawodawca nie może delegować określonych uprawnień w tym zakresie na rzecz władzy wykonawczej.

Kwestia tworzenia sądów i ustalania ich właściwości uregulowania jest w państwach-stronach Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w sposób niejednorodny.

I tak, w Niemczech, w Czechach i w Rumunii jest to kompetencja parlamentów (w Niemczech na poziomie landów). W Hiszpanii tworzenie sądów należy do właściwości parlamentu, ale w „przypadkach niecierpiących zwłoki” prawo utworzenia sądu posiada rząd. We Francji i we Włoszech tworzenie i znoszenie sądów należy do kompetencji rządu, natomiast w Bułgarii organem właściwym w tym przedmiocie jest Najwyższa Rada Sądownictwa.

Podsumowując stwierdzić należy, iż o potrzebie ewentualnego uregulowania materii objętej *projektem* przesądzi Trybunał Konstytucyjny, który w swoim orzecznictwie odwołuje się również m.in. do wzorca konwencyjnego.

Już na marginesie zwrócić należy uwagę na usterkę legislacyjną *projektu*, który, ustalając w art. 9 zasadę ustawowego tworzenia sądów, ich ośrodków i wydziałów zamiejscowych oraz właściwości, nie zawiera przepisu zmieniającego art. 19 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, dającego Ministrowi Sprawiedliwości m.in. kompetencję tworzenia i znoszenia wydziałów i ośrodków zamiejscowych sądów w drodze zarządzenia.

Z pismem
A. Skw